

Pacuski, Kazimierz

Prusowie ze Słubic w XIV-XV w.

Notatki Płockie 48/3-196, 3-7

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRUSOWIE ZE SŁUBIC W XIV–XV W.

Ród heraldyczny Prusów na Mazowszu doby późnego średniowiecza wyróżnia się czytelnie w źródłach. Jego przedstawiciele w znaczącym odsetku nosili imiona charakterystyczne i swoiste, dziedziczone po przodkach, co świadczy o trwałości tradycji rodzinnej. Już w 1345 r. rycerstwo tegoż rodu uzyskało od władzy książęcej dzielnicę czersko-warszawskiej przywilej potwierdzający posiadanie - z nadania książęcego - grupowego prawa nieodpowiednego, zwalnającego jego posiadaczy od sądownictwa urzędników książęcych (wojewody, kasztelanów i sędziów) i przyznającego uprawnienie do odpowiadania bezpośrednio przed sądem książęcym¹. Przywilej ten był następnie oblatowany w księgach sądowych różnych ziem Mazowsza przez coraz liczniejszych potomków, zagospodarowujących nowe tereny i zabiegających o uznawanie przez nowe struktury władzy książęcej posiadanych uprawnień.

Monografię tegoż rodu, który podzielił się na trzy gałęzie, opracowała Jadwiga Chwalibińska; zestawiała znaczną część materiału źródłowego, rozpoznała wiele rodzin, dlatego też opracowanie owo - pomimo mankamentów - zachowuje swoją wartość². Dla poszczególnych ośrodków (gniazd) rodowych zasób wykorzystywanych danych można jednak poszerzyć znacznie, dokonując nowych ustaleń. W szczególności wydaje się przydatna metoda retrogresji od danych późniejszego czasu, oświetlających pełniej stan posiadania, tak istotny dla analizy skąpych danych.

W ziemi gostyńskijskiej, której dziejom w średniowieczu poświęciłem nieco uwagi³, rycerstwo z rodu Prusów (z przymieszkami z innych rodów heraldycznych) zamieszkiwało zwartą grupę osad w parafii Jamno o nazwach Słubice (początkowo Słubica), Studzieniec, Grabowiec, Wola. W XVI w. było tu 7 osad liczących łącznie ponad 20 wólk osiadłych (kmięcych), od których płacono pobór, a także podobna zapewne liczba folwarków licznej szlachty częstkowej o areale trudnym do określenia, który jednak zapewniał utrzymanie mieszkańcom ich dworów; ponadto w Studzieniu były działki szlachty zagrodowej, uprawiającej ziemię wyłącznie własnymi rękoma⁴. Wyszli stąd Słubiccy i Studzieniacy (Studzińscy) herbu Prus I (Słubica), co jest istotne dla dalszych rozważań⁵. Słubice stały się dopiero w XIX w. ośrodkiem oddzielnej parafii; były tu wówczas trzy duże kompleksy majątkowe, które wchłonęły wcześniejszą rozdrobnioną własność. Szacować je trzeba łącznie na blisko 270 wólk obszaru⁶, przy czym aż do XIX w. zachowały się tu obszerne lasy, widoczne dobrze na najstarszych mapach szczegółowych owego terenu⁷. Licząc się z kontynuacją stanu posiadania znanego nam z reje-

strów poborowych XVI w., dostrzegalnego w łącznym zasięgu owych dóbr, dochodzimy do konstatacji, że przed XVI w. mogła to być włość rycerska o znacznym obszarze (wielkość rzędu 270 wólk), jedna z największych w ziemi gostyńskijskiej, ale bardzo lesista, stopniowo zagospodarowywana rolniczo, tak jak sąsiednie tereny większej własności ziemskiej: książęcej, kościelnej i możnowładczej. Lasy owej włości musiały początkowo stanowić część kompleksu leśnego sięgającego od zasiedlonej doliny dolnej Bzury aż po rejon Brześcia i Włocławka na Kujawach brzeskich, na południe od koryta środkowej Wisły i starego osadnictwa lewego brzegu rzeki; w mazowieckiej części owego kompleksu leśnego zachowały się jeszcze w dobie nowożytniej Puszcze Gostyńskijska (Gostyńska) i Młodzieska⁸.

Początkowych dziejów owej włości źródła nie oświetlają, zachowały się bowiem jedynie fragmentarycznie. Nazwa włości pojawia się w 1363 r. jako Słubica, tj. w formie liczby pojedynczej. Mianowicie 9 stycznia 1363 r. w Płocku odbyło się posiedzenie sądowe z udziałem sędziego i podsędka ziemi płockiej, któremu przewodniczył jednak ówczesny wojewoda i zarazem starosta płocki Dadz bog z rodu Junoszków, a wśród asesorów znaleźli się inni czołowi dygnitarze Mazowsza płockiego⁹, wchodzącego wraz z ziemią zakroczymską i ziemią wiską na prawym brzegu Narwi w skład Korony w wyniku porozumienia króla Kazimierza Wielkiego z książętami mazowieckimi Siemowitem III i Kazimierzem Trojdenowicami. Był to zatem sąd drugiej instancji dla księstwa płockiego jako terytorium koronnego, działający z ramienia króla w stolicy księstwa, który miał za zadanie rozstrzygnąć sprawę uprawnień rycerskich posiadaczy Łowczewa (dziś Łuszczew), położonego według danych późniejszych na granicy ziem ciechanowskiej i zakroczymskiej¹⁰. Pozwani przedstawili pięciu przedstawicieli rodu Prusów, których świadectwo sąd przyjął za miarodajne i na tym oparł swe orzeczenie. Zastanawia skład owego gremium świadków. Tylko jeden reprezentuje ziemię płocką, znaną sądowi dobrze, trzech reprezentuje ówczesną dzielnicę oprawną wyszogrodzką księżnej Elżbiety, stanowiącą wydzieloną jej dożywotnio część księstwa płockiego, natomiast jeden pochodzi z innej części Mazowsza, co prawda wchodzącej wcześniej w skład dzielnicę płockiej¹¹. Wszyscy świadkowie musieli należeć do rycerstwa mającego swoich poddanych, zdolnego do stawania na wyprawę wojenną konno i z kopia w ręku, któremu w pierwszych zachowanych księgach ziemskich i w metryce książęcej przysługiwał tytuł dominus w odróżnieniu od drobnego rycer-

stwa zdolnego do służby wojskowej w znacznie skromniejszym wymiarze. Zapewne takimi byli pozwani Prusowie z Łowczewa, którzy starali się jednak utrzymać swe uprawnienia sądowe odziedziczone po przodkach odwołując się do starszyny rodowej w księstwie płockim¹². W tej sytuacji trzeba przypisać szczególne znaczenie faktowi, że Falisław ze Słubicy został wymieniony już na pierwszym miejscu owego grona świadków, czyli faktycznej starszyny rodowej Prusów dawnego księstwa płockiego czasów Wańka i jego syna Bolesława, kiedy ziemia gostynińska wchodziła jeszcze w skład księżęcej dzielnicy ze stolicą w Płocku. Obserwacja ta łączy się dobrze z konstatacją, że włość słubicka zapewne przekraczała wielkością wszystkie pozostałe ośrodki starszyny rodowej Prusów księstwa płockiego łącznie (Gałki, Nakwasin, Miszewo Prusów i Żochowo)¹³, a ponadto, że w składzie tej starszyny zabrakło Prusów z Blichowa w ziemi płockiej, którzy widocznie byli już notowani niżej od Prusów z Miszewa w szeregach rycerstwa ziemi płockiej.

Falisław musiał być posiadaczem jeśli nie całości, to przynajmniej znacznej części owej obszernej włości. Poświadczonym synem Falisława był Maciej, posiadacz wójtostwa w graniczącej z ową włością wsi parafialnej Jamno, należącej do biskupów poznańskich. Była to wieś duża, na co wskazują dane późniejsze zatem wójtostwo mogło przynosić dochody dość znaczne. Maciej znalazł się jednak w konflikcie z ówczesnym biskupem poznańskim Mikołajem z Kórnika z rodu Łodziów, został oskarżony o zabór wójtostwa i musiał z niego ustąpić w 1381 r.¹⁴

Ze Słubicy powinien także pochodzić Michał, podsedek gostyniński znany 1389-1404, zarazem starosta płocki z ramienia Siemowita IV co najmniej w latach 1403-1404, który mógł rozpocząć działalność na tym urzędzie już parę lat wcześniej¹⁵. Był on notowany w źródłach bez informacji o miejscowości, skąd się pisał, tj. bez lokalizacji ośrodka jego dóbr. Jako długoletni podsedek gostyniński musiał dosyć regularnie dojeżdżać na posiedzenia sądowe w Gostyninie i zapewne w Gąbinie, musiał też znać miejscowe stosunki, powiązania ludzi, zakres uprawnień i przywilejów lokalnych możnych, zwłaszcza z księżęcego aparatu władzy, powinien zatem mieszkać w ziemi gostynińskiej i dysponować tu dobrami. Michał stał się osobą znaną nie tylko na Mazowszu; 28 lutego 1401 r. w wywodzie szlachectwa w ziemi sieradzkiej na obszarze Korony reprezentował on ród Prusów, występując „de clenodio suo videlicet Prussi vel Słubicza”¹⁶. Z tego zapisu można wnosić o jego związku z omawianą włością, chociaż zarazem jest to świadectwo, że nazwa Słubica nabiera już cech nazwy heraldycznej. Michał w odniesieniu do innych, uboższych członków rodu Prusów kontynuował tedy rolę Falisława, poświadczoną dokumentem 1363 r., mógł być jego drugim synem albo dalszym krewnym.

Już na początku XV w. we włości słubickiej było przynajmniej kilka działów, które mogły tworzyć odrębne przestrzenie osady zamieszkałe przez spokrewnione rycerstwo używające przydomku Słubica; z tym trzeba łączyć trwałą przemianę nazwy miejscowej w brzmieniu liczby pojedynczej Słubica na liczbę mnogą Słubice. W XVI w. znamy już oddzielne miejscowości o nazwie dwuczłonowej: Słubice-Majno, Słubice-Przedbory, które kontynuowały starsze tradycje. Co można powiedzieć o owym rycerstwie XV w.?

W 1405 r. wystąpił Jawstaczy tj. Awstacy (Eustachy?) ze Słubic w konflikcie o Zaborowo na Zawkrzu na Mazowszu Płockim z Pomianami z Sosnkowa w ziemi wyszogrodzkiej, lecz przegrał sprawę¹⁷. W 1407 r. w Łęczycy na terenie Korony zaświadczyli szlachectwo współklejnotników Windyka (charakterystyczne imię pruskie) i Jakusz ze Słubic¹⁸. W pierwszej połowie XV w. działał tu także Giedejt (charakterystyczne imię pruskie), bowiem w 1450 r. jest znany jego syn Przedbor ze Słubic, notariusz publiczny¹⁹; zapewne od tego Przedbora pochodzą poświadczono później Słubice-Przedbory.

Ze Słubicy pisał się także Więclaw, działający w ziemi bełskiej przy boku młodego księcia bełskiego Kazimierza. Do jego otoczenia trafił zapewne nie później niż w 1434 r., kiedy to Kazimierz objął samodzielne rządy owej ruskiej dzielnicy księżęcej, związanej z losami Mazowsza zachodniego od 1388 r. Więclaw został kuchmistrem księżęcym, z tym urzędem występuje w 1436 r.²⁰ Następnie objął urząd starosty bełskiego, miał widać kwalifikacje sprawnego administratora dóbr księżęcych. Ten urząd sprawował do śmierci księcia Kazimierza w 1442 r., a także w pierwszych latach rządów w ziemi bełskiej księcia Władysława I, do 25 stycznia 1444 r.²¹ Pisał się z Techlewa (późniejszy Tehłów) pod Bełzem, zatem ta lesista włość stała się tamże jego rezydencją²². Więclaw pozostawał związany z ziemią bełską, 27 grudnia 1446 r. w Bełzie w obecności Władysława I uzyskał od swego brata Pawła, piszącego się ze Słubic, jego dział we włości słubickiej²³. Z ramienia Władysława I został księżęcym starostą w Busku na ziemi bełskiej po r. 1450, sprawował ten urząd w październiku 1453 r.²⁴ 5 maja 1456 r. wystąpił w Płocku jako jeden ze świadków działań władzy księżęcej (faktycznie władzy regencyjnej działającej w imieniu małoletnich Siemowita VI i Władysława II), jednak bez odnotowanego urzędu; przebywał tedy wówczas na Mazowszu²⁵. Swą działalność w ziemi bełskiej na urzędzie starosty buskiego zakończył przed jesienią 1457 r., kiedy pojawił się jego następcą²⁶.

Jeszcze większą karierę zrobił wywodzący się stąd Mikołaj Słubica, który związał się z aparatem władzy Władysława I płockiego i dzięki temu wszedł do elity możnowładczej ziemi wiskiej. Od 1451 r. jest on znany jako książe starosta wiski, został nim zapewne na przełomie sierpnia i września 1450 r.²⁷ Zarazem w 1454 r. otrzymał on od księcia duże i cenne wójtostwo

stwo w nowo zakładanym miasteczku książęcem Radziłowie w tejże ziemi; był także wójtem w książęcej wsi Bronowie koło Wizny²⁸. Jako starosta działał jeszcze w 1456 r., już po śmierci swego książęcego protektora²⁹. Po 1468 r. został on kolejnym sędzią wiskim, na tym urzędzie działał do 1472 r., zmarł zapewne w 1473 r.³⁰ Dzięki korzystnemu ożenkowi z Dorotą, córką Piotra Szorca z rodu Morów, długoletniego sędziego wiskiego objął on dobra Olszyny w ziemi wiskiej i stał się protoplastą Słubiców z Olszyn³¹.

Prusowie ze Słubic podejmowali także próby kariery w administracji dóbr biskupich. Poświadczony został Jakub ze Słubic, w latach 1489-1492 starosta wyszkowski biskupa płockiego i zarazem wieloletniego kanclerza książęcego, Piotra z Chodkowa w ziemi wyszogrodzkiej³². Jakub był już wprawdzie poddanym królewskim, bowiem ziemia gostynińska została inkorporowana do Korony w 1462 r., ale widać liczyły się przede wszystkim jego umiejętności gospodarowania.

Ze Studzieńca, dla którego niemal brak danych, pisał się Jan Słubica, zarazem wójt w pobliskiej książęcej wsi Topolno pod Gąbinem; był on synem Jakusza, w 1449 r. spłacił matkę Katarzynę i brata Andrzeja z praw do działu w Studzieńcu i wójtostwa w Topolnie³³. W 1456 r. nie był on już wójtem w Topolnie; zeznał wówczas dług 20 kop groszy pospolitych, otrzymanych od księcia Siemowita (zapewne Siemowita V rawskiego, zm. 1442), u młodych książąt płockich³⁴.

Także wieś Wola istniała już w XV w. W 1459 r. Michał, piszący się ze Słubic, sprzedał swój dział w Słubicach oraz Woli Maciejowi z Załęża za 60 kop groszy³⁵; kwota ta wskazuje na dział szlachty cząstkowej o kilku włókach osiadłych.

Zachowana dokumentacja źródłowa dla włości słubickiej aż do końca XV w. jest skąpa, bowiem brak w niej zapisów z ksiąg ziemskich gostynińskich, które przepadły dawno, tak cennych dla innych obszarów średniowiecznego Mazowsza. Już jednak na podstawie analizy danych tu przedstawionych trzeba dojść do wniosku, że włość słubicka w XIV w. była czołowym gniazdem rodu Prusów na Mazowszu i dlatego jej nazwa awansowała do roli dodatkowej nazwy heraldycznej dla odgałęzienia zwanego Prusem I, skupiającego dużą część rodzin rodu Prusów. Widać tu wyraźną analogię do roli Gozdowa w ziemi płockiej jako czołowego ośrodka rodu, dla którego utrwaliła się następnie nazwa heraldyczna Gozdawa jako przekształcenie nazwy miejscowości, synonimu owego rodu³⁶.

Początkiem włości słubickiej musiało być książęce nadanie owej Słubicy wraz z przyległymi obszernymi lasami, nadającymi się do zagospodarowania rolniczego. Można przyjąć, że została ona wydzielona z książęcych dóbr wokół Gąbina dla osadzenia

grupy rycerstwa pruskiego lub jaćwieskiego wchodzącego trwale w służbę książąt mazowieckich wraz z rodzinami i poddanymi. Zapewne towarzyszyły im mniejsze obszarowo nadania w kasztelanii płockiej (Miszewo Pruthenorum na terenie dużego lasu książęcego zwanego Miszewo we wschodniej części owej kasztelanii)³⁷ oraz kasztelanii wyszogrodzkiej (Gałki, Nakwasin, Żochowo), ograniczając się do osad starszyzny rodu Prusów na Mazowszu płockim poświadczonych omawianym dokumentem 1363 r. Datować to należałoby na stulecie XIII, na okres od schyłku rządów Konrada I (zm. 1247 r.) po rządy Bolesława II płockiego, jego wnuka. Prusowie uczestniczyli już w działaniach zbrojnych podejmowanych przez Konrada I, walczącego o władzę nad Krakowem i związanymi z tym uprawnieniami po tragicznym zgonie jego starszego brata, Leszka Białego; wówczas musiały zadzierzgnąć się bliższe kontakty i powiązania nobilów pruskich z władzą książęcą i możnowładztwem Mazowsza współdecydującym o kierunku polityki książęcej³⁸. Na przebieg wydarzeń musiała też wywierać wpływ polityka władz krzyżackich na podbijanych kolejno ziemiach pruskich; krwawe represje oraz pustoszenie terytoriów stawiających opór budziły wolę dalszego oporu i skłaniały niemałą część możnowładztwa pruskiego do opuszczenia dotychczasowych siedzib i związania swego dalszego bytu z ościennymi władztwami politycznymi. Sytuacja zaogniła się w drugiej połowie XIII w., zwłaszcza od 1260 r., toteż właśnie wtedy trzeba liczyć się z bardziej masowym odpływem możnych z tych ziem tropem nawiązanych wcześniej kontaktów³⁹.

Okres rządów Siemowita I Konradowica na Mazowszu południowym ze stolicą w Czersku, odziedziczonym po ojcu w 1247 r., oraz na Mazowszu północnym ze stolicą w Płocku, odziedziczonym po starszym bracie Bolesławie I w 1248 r., nie sprzyjał jednak wspieraniu przybyszów zza północnej rubieży Mazowsza. Siemowit angażował się w politykę podboju Jaćwieży wspólnie ze swoim teściem Danielem Hallickim, współpracował też z zakonem władztwem krzyżackim przeciwko Litwinom, czego konsekwencją stały się potężne najazdy litewskie na Mazowsze 1262 i 1263 r., w trakcie których Siemowit utracił życie w Jazdowie zdobytym przez Litwinów, jego starszy syn Konrad trafił do niewoli, a czołowe ośrodki władzy z Czerskiem i Płockiem włącznie zostały spustoszone. Najazdy te musiały mocno przerzedzić szeregi rycerstwa mazowieckiego, w tym także rycerstwa konnego dysponującego dobrym uzbrojeniem i kwalifikacjami militarnymi dla szybkich działań manewrowych, tak niezbędnymi dla sprostania niespodziewanym najazdom. Polityka władzy książęcej, reprezentowana przez księżnę Perejasławę, wdowę po Siemowicie, musiała wówczas zmierzać do zapewnienia stabilizacji politycznej, odbudowy zniszczonych grodów oraz umocnienia potencjału militarnego,

a zarazem do rozładowania konfliktu z władztwem litewskim przy współpracy z książętami ruskimi, jej krewnymi⁴⁰. Polityka ta, wspierana z pewnością przez dotychczasowych dygnitarzy księstwa, wywodzących się z dawnych współpracowników Konrada I i Siemowita I, musiała wówczas zabiegać o powrót Mazowszan pojmanych w niewolę i przyciągnięcie nowych osadników, nowych grup rycerstwa, odbudowę potencjału militarnego sprzed doby kryzysu. W tej polityce lat sześćdziesiątych XIII w., kontynuowanej zapewne i później, musiało się mieścić także inicjowanie i popieranie osiedlania się na Mazowszu grup rycerstwa z ościennych ziem pruskich i jaćwieskich, bez wchodzenia jednak w otwarty konflikt z władztwem krzyżackim. Rycerstwo to musiało przyjmować chrzest, o ile nie zostało ochrzczone już wcześniej, składać przysięgę wierności władzy książęcej, uzyskiwało jednak w zamian nadania dóbr ziemskich umożliwiających pełnienie służby rycerskiej.

Pozostaje otwarte pytanie, dlaczego władza książęca zdecydowała się oddać nowym poddanym właśnie włość słubicką, tak znaczny obszar nadania? Zauważmy, że w XIII w. owych przybyszów starano się ulokować w centrum dzielnicy, niezbyt daleko od czołowych ośrodków władzy książęcej, a przy tym daleko od pogranicza z władztwem krzyżackim i zwłaszcza z władztwem litewskim, które mogło się jawić jako inne atrakcyjne miejsce stałego pobytu⁴¹. W stosunku do innych nadań włość słubicka była jednak dużo rozleglejsza, chociaż przypuszczalnie znacznie słabiej zagospodarowana. Jej ważną zaletą było położenie na południe od bariery środkowej Wisły, chroniącej jej od najazdów łupieżczych na Mazowsze północne; tym samym było to położenie uprzywilejowane w stosunku do nadań na Mazow-

szu płockim. Przemawia to za sądem, że nadanie Słubicy mogło wyprzedzać inne nadania książęce na rzecz nobilów pruskich i początkowo służyć większej grupie przybyszów zza północnych rubieży, wchodzącej w służbę książąt mazowieckich w sposób zorganizowany, pod jednoznacznym przywództwem. Autorytet przywódczy związany ze pozycją Falisława w obrębie starszyny rodu Prusów na Mazowszu zachodnim w dokumencie 1363 r. powinien tedy wypływać z pozycji jego przodka, który otrzymał owo nadanie w XIII w. Dla władzy książęcej mógł on być cennym ekspertem i współpracownikiem w zakresie osiedlania kolejnych grup czy też rodzin nobilów pruskich na Mazowszu, jak pouczają analogie znane skądinąd; umacniałoby to jego pozycję w kształtującej się nowej wspólnoty, w której znaleźli się nie tylko możni, ale także otaczająca ich klientela. Panowie na Słubicy stali się tedy wcześniej reprezentantami wspólnoty rycerstwa Prusów w mazowieckim możnowładztwie, ich siedziba stała się czytelnym symbolem jedności dla znacznej części owego rodu tak na Mazowszu, zwłaszcza zachodnim, jak też poza jego granicami, towarzyszyło temu upowszechnienie się graficznego znaku heraldycznego symbolizującego ową wspólnotę, odwołującego się do postaci krzyża, symbolu wiary chrześcijańskiej. Znak nazywany Półtora Krzyża pozostał wspólnym elementem trzech przedstawień heraldycznych rodu Prusów⁴², był zatem ważnym składnikiem ich tradycji rodowej XIV w. akcentującej - jak można sądzić - przynależność do świata pojęć chrześcijańskich, nawiązującej do przełomowego faktu przyjęcia chrztu przez ich przodków i zarazem przeciwstawiającej się zarzutom o kontynuowanie tradycji świata pogańskiego, które mogły odwoływać się do wyrazistego faktu dziedziczenia starych imion pruskich.

PRZYPISY

1 KL nr 66; NKMaz II, nr 266. Na uwagę zasługuje jeszcze otrzymane prawo łowu bobrów w dobrach obdarowanych, charakterystyczne dla dóbr możnowładczych i większej własności kościelnej. Zapewniało ono czerpanie dodatkowych dochodów z żeremi bobrowych działających na ciekach przepływających przez te włości, które inaczej trafiałyby do skarbu książęcego.

2 J. Chwalibińska, Ród Prusów w wiekach średnich, Toruń 1948 (Roczniki TN w Toruniu t. 52, z. 2).

3 K. Pacuski, Ziemia gostynińska od XII w. do 1462 r. na tle dziejów Mazowsza płockiego i rawskiego, [w:] Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej, praca zbiorowa pod red. M. Chudzyńskiego, Warszawa 1990, s. 67-165.

4 Atlas historyczny Polski, Mazowsze w drugiej połowie XVI w., cz. I Mapa (w skali 1: 250 000), cz. II Komentarz, indeksy, opr. zbiorowe pod red. W. Pałuckiego, Warszawa 1973; Źródła Dziejowe t. XVI (Mazowsze), s. 199, 200, 209; kartoteka atlasowa ziemi gostynińskiej w zbiorach Pracowni Atlasu Instytutu Historii PAN.

5 Paprocki, Herby, s. 527-528; Niesiecki, Herbarz, t. VII, s. 522, t. VIII, s. 410, 555; S. Górzyński, J. Kochanowski, Herby szlachty polskiej, Warszawa 1990, s. 128-129.

6 Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. X, s. 836 (Słubice); t. XI, s. 508 (Studzieniec); t. XIII, s. 848 (Wólka Wysoka). W szacunku zestawiono obszar wsi i folwarków łącznie z lasami.

7 Zdjęcie terenowe pruskie Gilly - Crona z 1803 r. w skali ok. 1 : 150 000 (redukcje, nr 39, 40) w zbiorach Pracowni Atlasu IH PAN oraz Mapy Textora i Kwatermistrzostwa. Lasy z Mapy Kwatermistrzostwa, opracowywanej w tej części w latach dwudziestych XIX w. zostały przedstawione na mapie Mazowsza XVI w.; AHP, Mazowsze, mapa.

8 Lustracje dóbr królewskich woj. rawskiego 1564 i 1570 r., wyd. Z. Kędziarska, Warszawa 1959; AHP, Mazowsze, mapa; Z. Guldon, Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w., Toruń 1964 (mapy) oraz mapy cytowane wyżej.

9 KL nr 83.

- ¹⁰ AHP, Mazowsze, mapa oraz indeks; kartoteka słownika historyczno-geograficznego Mazowsza do r. 1526, opracowana przez Adama Wolffa, w Pracowni Atlasu IH PAN. Inne mazowieckie Łowczewo (dziś Łuszczew) w ziemi sochaczewskiej należało do Kościeszów; Chwalibińska nie trafnie zaliczyła ich do rodu Prusów (dz. cyt., s. 39).
- ¹¹ Świadcami byli: 1. Falisław ze Słubicy (z. gostynińska, wówczas w księstwie Siemowita III Trojdenowica); 2. Abraham z Gałek (z. wysz.); 3. Krczon (tj. Krystyn) z Nakwasina (z. wysz.); 4. Piotr z Miszewa (z. płocka); 5. Piotr z Żochowa (ówczesna z. płońska w kasztelanii wyszogrodzkiej)
- ¹² Prusowie z Łowczewa: Stanisław i Miłostaw Napierkowiec z bratankami Pawłem, Jakubem, Świętosławem i Adamem nie są bliżej znani; Chwalibińska nie trafnie identyfikuje owego Stanisława ze Stanisławem podkomorzym warszawskim, synem cześnika Macieja zwanego Piórko (?), którzy byli przodkami Rogalów z Milanowa (dziś Wilanów) w ziemi warszawskiej (dz. cyt., s. 38). Prusowie owi mogli posiadać Łowczewo nad Soną w ówczesnej ziemi zakroczymskiej, czy też jego część, niezbyt długo, nie są tu bowiem później znani. Z Łowczewa pisał się w 1383 r. Falisław z rodu Dąbrowów, odbiorca przywileju Janusza I na swoje dobra, mieścił się tu zatem jego dwór. W 1426 r. Łowczewo z przyległościami pozostawało w posiadaniu (przejściowym) Ścibora z Sąchocina z rodu Rogalów, marszałka dworu Janusza I; Ścibor sprzedał ową posiadłość za znaczną kwotę 400 kop groszy praskich Nadmirowi ze Smolechowa z rodu Dąbrowów (Pomniki Prawa [AGAD] t. V, nr 341); tenże otrzymał od Janusza I stosowny przywilej na Łowczewo i Wolę Łowczewską.
- ¹³ W XIX w. Gałki miały niespełna 50 włók obszaru (SGKP t. II, s. 480), Nakwasin - ok. 33 włóki (tamże, t. VI, s. 888-889), Miszewko - Stefany i Miszewko Strzałkowskie, które wyrosły z Miszewa Pruthenorum - ok. 65 włók (tamże, t. VI, s. 505), Żochowo wraz z Żochówkiem - przynajmniej 21 włók obszaru (tamże, t. XIV, s. 813). Dane o tych osadach do r. 1526 zestawiają opublikowane zeszyty Słownika historyczno-geograficznego ziemi wyszogrodzkiej i woj. płockiego.
- ¹⁴ KWp III, nr 1784, 1785. Biskup wypłacił wówczas odszkodowanie w wysokości 73 grzywien toruńskich. Wójtostwo w Jamnie miało w 1579 r. co najmniej 2,5 włók (ŻD XVI, s. 199).
- ¹⁵ Nieco danych o Michale zestawia A. Supruniuk, Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku, Warszawa 1998, s. 203.
- ¹⁶ K. Potkański, Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich, nr 14.
- ¹⁷ Zob. F. Pohorecki, Catalogus diplomatum Inst. Ossol., nr 72.
- ¹⁸ Semkowicz, Wywody szlachectwa w Polsce XIV-XVII w., nr 8.
- ¹⁹ A. Gąsiorowski, Notariusze publiczni w Wielkopolsce u schyłku wieków średnich, Poznań 1993, nr 582.
- ²⁰ ZDMP II, nr 492.
- ²¹ Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV-XVII w., Spisy, opr. H. Gmiterek i R. Szczygieł, Kórnik 1992, nr 303.
- ²² Wskazują na to zapisy w mazowieckiej metryce książęcej, które udało się zidentyfikować z ową nazwą: „Wenczeslao de Thechlewo” (1446, MK 335, 28v) oraz „Venceslao Tehleuesky de Slubicze” (1456, MK 337, 66v). Zob. zwłaszcza mapy z XVIII-XIX w. oraz SGKP, t. XII, s. 276 (odsyłacz), 277. Włość ta miała ok. 90 włók obszaru.
- ²³ MK 335, k. 28v; Więclaw zobowiązał się wtedy do dożywotniego utrzymywania brata.
- ²⁴ K. Sochaniewicz, A. Wolff, Urzędnicy województwa bełskiego do połowy XVI w., w: Miesięcznik Heraldyczny 1931, s. 19; Urzędnicy woj. bełskiego, nr 608.
- ²⁵ MK 337, 66v.
- ²⁶ Kartoteka SHGM, z. gostynińska; Urzędnicy woj. bełskiego, nr 609.
- ²⁷ Został odnotowany 23 VI 1451 r., MK 335, k. 42. Starosta obejmował swój urząd zazwyczaj około ś. Augustyna (28 VIII).
- ²⁸ Kartoteka SHGM, z. wiska.
- ²⁹ AGAD, dok. papierowy nr 1986 (26 V 1456).
- ³⁰ Ustalenia na podstawie przygotowywanego spisu urzędników Mazowsza.
- ³¹ Kapica, Herbarz, nr 500; Chwalibińska, Ród Prusów, s. 33.
- ³² Archiwum Diecezjalne Płockie, Episcopalia t. 10, s. 677-678.
- ³³ MK 337, k. 74v.
- ³⁴ KL nr 206 (z pomyłką w dacie rocznej).
- ³⁵ MK 337, 40v.
- ³⁶ O tym K. Pacuski, O rodzie Gozdawów na Mazowszu w XIV-XV w. i jego tradycjach, w: Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gięsztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej, Warszawa 1991, s. 655-665.
- ³⁷ K. Pacuski, Osadnictwo Mazowsza płockiego między Wisłą, Jemielnicą i Mołtawą, art. w druku.
- ³⁸ Sprawę tę oświetla przekaz Kroniki Wielkopolskiej, MPH t. II, s. 556-557.
- ³⁹ M. Biskup, G. Labuda, Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach, Gdańsk 1986.
- ⁴⁰ O tym K. Pacuski, Ziemia gostynińska ..., s. 97 nn.
- ⁴¹ Resztki Pogezanów, których kraina została spustoszona i wyludniona przez Krzyżaków w 1274 r., znalazły schronienie na Litwie. O tym kronika Piotra z Dusburga, lib. III, cap. 171.
- ⁴² Znany od przełomu XIV/XV w., zapewne wszedł w użycie kilkadziesiąt lat wcześniej. Por. S. Górzyński, J. Kochanowski, Herby szlachty polskiej, Warszawa 1990, s. 128-130.